



SOLIDARNOŚĆ

LEGNICA 8 24 maj 1981r.

Nr. 20

Dnia 9 i 10 maja w Ursusie obradował zjazd prasy związkowej, na którym obecni byli przedstawiciele 107 redakcji pism regionalnych i zakładowych „Solidarności”. Zjazd został zorganizowany przez AS-a. Powołano komisję, która do następnego zjazdu będzie reprezentować interesy prasy związkowej wobec wszystkich instancji związku. Przewodniczącym tej komisji został Jarosław Broda z „Solidarności Dolnośląskiej”. Wystosowano rezolucję do Rady Państwa, domagającą się natychmiastowego uwolnienia braci Kowalczyków, zwolnienia z aresztu członków KPN oraz zaprzestania śledztwa w sprawach politycznych. Udzielono absolutorium AS-owi i mandatu na dalsze pół roku. Zjazd podjął uchwałę w której precyzuje sytuację pism związkowych. Oto jej treść:

W wielomilionowej społeczności jaką jest nasz związek, niezależna prasa jest jednym z podstawowych gwarantów demokracji. Na pismach NSZZ „Solidarność” spoczywa obowiązek informowania o sytuacji w związku, prezentowania opinii członków wobec jego władz, krytyki instancji związkowych. Prasa „Solidarności” winna być przede wszystkim narzędziem społecznej kontroli, aby mogła spełniać następujące funkcje:

1. Redakcje winny mieć zapewnione warunki Techniczno-organizacyjne dla wydawania pisma, w szczególności możliwość dysponowania środkami poligraficznymi.
2. Redakcja samodzielnie redaguje każdy numer i ponosi odpowiedzialność za jego treść.
3. Redaktor naczelny jest wybierany i odwoływany przez zespół redakcyjny.
4. Jedynym cięciem władnym odebrać redakcji status pisma związkowego jest ważne zebranie delegatów odpowiedniego stopnia.
5. Niedopuszczalna jest cenzura ze strony instancji związkowych jak też jakiegokolwiek ingerencje w skład i prace redakcji.
6. Obowiązkiem redakcji jest prezentowanie stanowiska instancji związkowych nawet wtedy, gdy redakcja stanowiska tego nie podziela.
7. Pisma winny być samowystarczalne finansowo i prowadzić samodzielną politykę finansową.
8. Za oczywiste uznajemy pełną dyspozycyjność redakcji wobec instancji związkowych w wypadku ogłoszenia gotowości strajkowej i strajku.

URSUS, 10 maja 1981r.

W dniu 10 maja 1981r. w Warszawie zakończył obrady I zjazd Komitetów Obrony ~~zaxprzekonani~~ Więzionych za Przekonania.

U C H W A Ł A

Kierując się nadzwyczajną potrzebą swartości i determinacji całego Narodu Polskiego w walce o ocalenie publiczne i narodowe oraz pragnieniem Polski solidarnościowej, wolnej, silnej i niepodległej -- powołując się na Powszechną Deklarację Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych oraz na Porozumienia z sierpnia 1980r., a także w oparciu o obowiązujące w PRL pozostałe akty prawne i umowy społeczne gwarantujące obywatelom wolność, narodowi suwerenność i państwu niepodległość -- w ramach walki z represjami za przekonania i za niezależną działalność społeczno-polityczną w PRL.

ZADAMY:

1. natychmiastowej rewizji wyroku sądowego skazującego braci Kowalczyków na 25 lat więzienia i uwolnienia ich.
2. natychmiastowego uchylenia aresztu tymczasowego i anulowania aktu oskarżenia wobec Roberta Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stanskię i Tadeusza Janczyszczaka.
3. natychmiastowego uchylenia aresztu tymczasowego i umorzenia śledztwa prowadzonego wobec Krzysztofa Bzdyla i Zygmunta Goławskiego.
4. natychmiastowego umorzenia śledztwa prowadzonego przeciw Wojciechowi Ziembinskiemu i Jerzemu Sykutowi oraz studentom KUL-u Piotrowi Opałdziejowi i Piotrowi Szczudłowskiemu postawionych w stan podejrzenia za wygłoszenie patriotycznych przemówień podczas manifestacji w Lublinie pod Pomnikiem Unii Lubelskiej w dniu 11 listopada 1980 roku.
5. natychmiastowego zaprzestania dyskryminacji i represji wobec uczestników ruchu opozycji demokratycznej powstałego po czerwcu 1976r.
6. natychmiastowego zaprzestania dyskryminacji i represji wobec niezależnego zawodowego ruchu związkowego i członków tego ruchu.
7. pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawców zbrodni popełnionych w czerwcu 1956r. w grudniu 1970r. oraz we wszystkich innych zbrodni i represji politycznych dokonanych w naszym kraju.
8. przeprowadzenia weryfikacji wszystkich procesów politycznych od 1944r. do chwili obecnej, zrehabilitowania niewinnie skazanych, wypłaćenia odszkodowań oficerom lub ich rodzinom, pociągnięcia do odpowiedzialności karnej pracowników wymiaru sprawiedliwości biorących udział w sfinansowanych procesach oraz ich politycznych mocodawców.
9. dokonanie nowelizacji -- w oparciu o Powszechną Deklarację Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, zgodnie z duchem Porozumień sierpniowych -- całego systemu praw obowiązującego w PRL.
10. przywrócenia praworządności i równości wobec prawa poprzez m.in. ogłoszenie szerokiej amnestii.
11. reaktywowanie stowarzyszenia pomocy więzionym PATRONAT -- co jest jednoznaczne z oddaniem systemu więziennictwa w PRL pod kontrolę społeczną.
12. zniesienia kary śmierci.

Osobom i ugrupowaniom represjowanym za przekonania i za niezależną działalność społeczno -- polityczną zarzuca się głównie łamanie Konstytucji PRL, działanie przeciw sojuszm PRL, znieważanie organów państwowych i organizacji politycznych, poniżanie narodu Polskiego, ustroju PRL, oraz naczelnych organów władzy, przynależność do związków przestępczych, wydawanie pism poza cenzurą, a nawet dążność do pozbawienia niepodległości PRL. Stawianie tego rodzaju zarzutów polskim patriotom w ogóle, szczególnie w obecnej sytuacji, jest niedopuszczalne.

...y... jest przede wszystkim

z elementów antysocjalistycznych, które nadal w niej tkwią i swoją działalnością pchają naród ku przepaści. Zdaniem autora "elementy" te chcą, chcąc odwrócić odpowiedzialność od siebie "przypisując wolnym związkom winy za obecny stan gospodarki...", a także "wzywają do umacniania więzi z klasą robotniczą..."

Wychodząc z tych założeń nawołuje szeregowych członków partii do prowadzenia procesu samoczyszczenia. Wywody swoje kończy stwierdzeniem "... jeżeli dacie się po raz czwarty wykorzystać jako bierny parawan dla celów antysocjalistycznych, to wtedy naród, oszukany po raz ostateczny nie potrafi już was odróżnić od EA /elementów antysocjalistycznych/, które pokryły Was brudną pianą - a wtedy, dalej bierni, razem z nimi spłyniecie do kanalizacji dziejów".

Kontynuacją tych wywodów jest artykuł zatytułowany "Podłączmy górę do ruociagu". Autor w artykule tym omawiając kwestię zadłużenia Polski, odwołuje się do deklaracji wyrażonej przez spłatę zaciągniętych kredytów, wyrażonej przez wicepremiera Kisielea na konferencji prasowej dla zagranicznych dziennikarzy /"będziemy pluć kwią, a spłacimy nasze długi"/, wyrażając pogląd, że w łonie partii tkwią jeszcze elementy antysocjalistyczne, które mogą zaciągnąć te kredyty roztrwonić. Wyraża przy tym obawę, czy przypadkiem w wyniku działań NIK-u nie okaże się "... że również i on. Kisiele, pardon, ma co nieco u siebie z tych kredytów".

W kolejnym artykule zatytułowanym "Jak wykończyć NSZZ" - autor pomawia władzę państwową o niechęć do Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych, wynikającą z faktu:

- umocnienia się tego ruchu w Polsce,
- oraz przeciwdziałanie faktom wykorzystywania stanowisk dla osiągnięcia korzyści osobistych.

Natomiast w artykule "Z kim mielibyśmy współrzędzić?" autor pomawia partię o działania zmierzające do zniszczenia Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych. Jedną z metod mających służyć temu celowi jest prowokowanie do strajku generalnego. I tak, autor dowodzi "Aktualnie jedyną naszą bronią jest strajk, ale jest to w połowie broń nie nasza, tylko partii - dlatego byliśmy przez ostatnie miesiące prowokowani do strajku generalnego różnymi taktycznymi zagrywkami. W tym czasie były stopniowo opróżnione półki sklepowe, nasilaly się wyłączenia prądu, rosło niezadowolenie społeczeństwa. Zastanawiam się czy nie było to robione po to, aby po tygodniu sprowokowanego strajku generalnego nastawić wygłodzony naród wrogo do "Solidarności", przy użyciu wypróbowanych metod oszukańczej propagandy. Następnie wezwać zagraniczną pomoc, rzucić na rynek żywność z przepełnionych magazynów i zabrać się ostro za wolnych związkowców.

W dalszej części artykułu autor neguje legitymację aktualnego sejmu do reprezentowania narodu, a także pomawia partię o działalność rozbijacką zmierzającą do skłócenia "Solidarności". Wyraża się to w następujących sformułowaniach: "Przystąpienie do współrzędzenia, bez rozwiązywania obecnego sejmu, bez zapewnienia sobie aktywnej pomocy ze strony inteligencji zrzeszonej w Komitecie Samoobrony Społecznej "KOR". Konwersatorium "Doświadczenie i Przyszłość" Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, a nawet ... może się skończyć dla nas tragicznie. Po to właśnie partia wbija swoją propagandę klin pomiędzy nas, a te patriotyczne stowarzyszenia. Nie zapominajmy poza tym, że mielibyśmy współrzędzić w ramach dotychczasowych mechanizmów władzy, ramię w ramię z ludźmi odpowiedzialnymi za obecny stan naszego państwa - a to ramię lubi pałować ...".

W ostatnim artykule z dnia 26 lutego 1981 r. zatytułowanym "Ja w sprawach erztatz-socjalizmu" - autor pomawia partię, że zbudowała erztatz-socjalizm i właścicieli Polski Ludowej - używając przy tym sformułowania "... marząc o socjaliźmie zbudowaliśmy erztatz-socjalizm", raj Właścicieli Polski Ludowej..."

Ostatni akapit sugeruje demagogicznie wieszanie ludzi na latarniach.

Tak więc prezentacja tych sformułowań wskazuje, że Jacek Cieśliski w swoich artykułach pomawia PZPR i naczelne organy władzy i administracji państwowej o działania szkodzące interesom narodu polskiego.

Z uwagi na to, że artykuły te zawierają elementy poniżające i podrywające autorytet tych podmiotów w oczach opinii publicznej, wyczerpują one znamiona przestępstw określonych w art. 237 i 270 kk.

Fakt dopuszczenia się znieważenia w odniesieniu do organów państwowych za pomocą druku wyczerpuje ~~dotychczas~~ znamiona przestępstwa określonego w art. 273 § 1 kk.

WICEPROKURATOR
PROKURATURY WOJEWÓDZKIEJ
/.../ J. Śliwiak

W zupełności zgadzam się z argumentami przedstawionymi przez kolegę Jacka Mieślickiego. Już dwukrotnie na łamach naszego pisma oskarżaniem byłych "bonów", "decydentów" z rządu i PZPR o to, że to oni właśnie zaskugują na miano "sił antysocjalistycznych". W uzasadnieniu prokuratorskim dokonano analizy wcześniejszych artykułów kol. Mieślickiego, oczywiście analizy tendencyjnej wyrwanej z kontekstu zdań /normalna działalność ostatnich lat naszych "oficjalnych" środków masowego przekazu lub organów prokuratorskich/ np. przedstawienie zarzutów wobec działaczy KSS "KGB", KPN i innych.

Czy nie jest prawdą, że przebywa w areszcie śledczym były minister budownictwa Glazura, czy nie jest prawdą, że prowadzone jest śledztwo za nadużywanie władzy i czerpanie korzyści materialnych z tego tytułu przez liczne grono ludzi z rządu i aparatu partyjnego. A ile to "poleciało" ministrów, wice ministrów, sekretarzy KW PZPR, wojewodów ze swoich ciepłych posadek właśnie za przywłaszczenie sobie części kredytów zaciągniętych i mających służyć całemu narodowi. Czy to nie był raj dla właścicieli Polski Ludowej? Co penowie w moim pojęciu czuli się tak, jak kapitalistyczni właściciele, bez kontroli społecznej i dokładnie przygotowanym "zamordyzmem" /cenzura i brak jakichkolwiek przejawów demokracji/. Proszę mi wskazać motywację /w świetle tych faktów/ do wytężonej pracy aby pospłacać to, co zostało zmarnotrawione lub rozkradzione. Czy ludzie pracy za cenę płucia kwią, mają spłacać te kredyty?

A jak można pogodzić fakt straszenia górników sprowadzaniem "gas-arbaiterów" z Jugosławii, gdy nasi nie będą chcieli pracować w wolne soboty i niedziele?

Następne pytanie, jak mamy ustosunkować się do wypowiedzi p. Andrzeja Żabińskiego wygłoszonej jesienią na spotkaniu z pracownikami M.O. i S.B. w której stwierdził, że "Solidarność" jest już faktem i legalną organizacją, więc trzeba znaleźć legalny sposób na zwalczanie tego Związku. /np. dać im lokale, samochody i pieniądze/. Skąd my to znamy panie Żabiński, czyje to są metody, bo napewno nie nasze.

Również jest faktem, że prowokowano nas do strajku generalnego.

Jaką wiarygodność może otrzymać PZPR, gdy jej Biuro Polityczne w okresach napięć społecznych zmienia zdanie, swoje stanowisko diametralnie np. rejestracja "Solidarności", wolne soboty, sprawa Bydgoszczy, rolnicy indywidualni i tp. Z kim mamy współpracować, jak wytłumaczyć nagłe zniknięcie z rynku podstawowych artykułów spożywczych i przemysłowych. Mgliste przedstawienie braku proszków do prania czy papierosów, nie zadawała nikogo.

Znając ordynację do Sejmu i sposób wystawiania kandydatów stwierdzam, że obecny skład Sejmu nie jest naszą autentyczną reprezentacją. Owszem, ożywił swoją działalność, ale trzeba rozgraniczyć autentyczną reprezentację od narzuconej. Niech on pracuje tak samo jak ten, ale niech będzie wybrany w sposób autentycznie demokratyczny.

MAJOWE ROCZNICE

Trzy majowe rocznice, które chcemy przypomnieć, łączy sława oręża polskiego. To już historia, ale żyją jeszcze jej świadkowie, możemy jeszcze odwołać się do ich pamięci.

12 maja 1935 roku zmarł Marszałek Józef Piłsudski.

20 maja 1881 urodził się Generał Władysław Sikorski.

11 - 12 maja 1944 r. - to dni walki 2 Korpusu Polskiego na Monte Cassino.

Historia pisana w okresie powojennym jedynie tej ostatniej dacie poświęciła więcej uwagi, choć może jeszcze nie tyle, ile należałoby. Najważniejsza relacja tych dni, złożona przez Melchiora Wańkowicza w książce "Monte Cassino", jest białym krukiem w naszych domowych bibliotekach i próżno jej szukać w bibliotekach publicznych. W okresie stalinowskim był to temat "tabu", dopiero "październik 56" odblokował nam dostęp do wiedzy o tej ohlubnej karcie historii naszego wkładu w majowe zwycięstwo następnego, 1945 roku.

Przypominamy jedynie tę datę, zakładając, że odwołać się możemy do ogólnej znajomości tematu przez naszych czytelników.

Dwie postacie, którymi interesujemy się w tej chwili szczególnie, to Sikorski i Piłsudski. - Daty ich śmierci dzieli 3 lat. Poznanie tego co ich wzajemnie łączyło i dzieliło wymaga obszernej wiedzy historycznej.

Odnosząc na razie dane encyklopedyczne:

Józef Piłsudski /1867 - 1935/ urodzony na Wileńszczyźnie, działacz niepodległościowy, odbył zesłanie na Syberii w latach 1887-92 /to znaczy znalazł się na zesłaniu w wieku lat 20/, wybitny przywódca PPS, organizator "Strzelca" i Legionów Polskich, Komendant I Brygady, w latach 1917-18 więzien niemieckiej twierdzy w Magdeburgu.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 r. związane jest nierozdzielnie z nazwiskiem Piłsudskiego. II Rzeczypospolita obdarzyła go funkcjami i tytułami: Naczelnika Państwa 1919-1922 r., Zwierzchnika Sił Zbrojnych i Marszałka Polski od 1920 r. /okres wojny polsko-radzieckiej/ wreszcie premiera 1926-30 r.

Dla wielu pozostał na zawsze Komendantem, dla młodzieży ówczesnej był "Dziadkiem", dla nas dziś - legenda.

Spoczywa w krypcie wawelskiej, na jego sarkofagu przez wszystkie powojenne lata znaleźć można było świeże kwiaty, składane ręką tych co pamiętali i tych, co wierzą w pożytek płynący z legend.

Władysław Sikorski /1881 - 1943/ urodzony na rzeszowszczyźnie, działacz niepodległościowy, jeden z twórców Związku Strzelców i Związku Walki Czynnej przed I wojną, współtwórca Legionów Polskich, walczący w ich szeregach jako dowódca. W wojnie polsko-radzieckiej dowodzi 5 Armią, przyczyniając się waleńie do zwycięstwa wojsk polskich. W latach 1922-26 szef Sztabu Generalnego, minister spraw wojskowych. Po przewrocie majowym odsunięty od działalności politycznej i państwowej. W 1939 roku stanął na czele rządu emigracyjnego we Francji. Od 1942 r. naczelny wódz i minister spraw wojskowych. Organizator Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej w okupowanej Polsce. 4 lipca 1943 zginął tragicznie i zagadkowo w katastrofie lotniczej nad Gibraltarem.

Losy tych dwu ludzi biegły początkowo równolegle, obok siebie, splatając się i rozchodząc na skutek różnic w koncepcjach politycznych i sposobie sprawowania władzy. Rozejścia te, zwłaszcza po 1926 roku, po zamachu stanu dokonanym przez Piłsudskiego, były dramatycznie konfliktowe. Ale historia sprawiła, że antagonistą Sikorski, stał się kontynuatorem podstawowej idei swego przeciwnika politycznego, idei walki zbrojnej o niepodległość Ojczyzny. Historia spłatała figla. Polityka stała się mniej ważna, gdy zagrożenie dotyczyło bytu narodowego.

Żołnierska krew i duma narodowa były to cechy dominujące u tych dwu wielkich Polaków.

Tak, jak Piłsudski formował z polskich żołnierzy, służących w zaborczych armiach, z patriotycznej młodzieży - "Strzelca" i z towarzyszy PPS-owskich - Legiony Polskie, by wywalczyć wolność i stały się argumentem siły w pertraktacjach politycznych Ententy o istnienie niepodległej Polski i rozniary jej granic po roku 1918, tak Sikorski idąc za tym samym tokiem myślenia działał we Francji od roku 1939. Antagonizm, a jednak kontynuacja. Bo jest sprawa nadrzędna - niepodległość.

Zacytuję tu fragmenty z Dziennika Władysława Sikorskiego z 1935 roku: "W naturze Polaków leży, że w chwili zewnętrznego niebezpieczeństwa względnie łatwo się jednoczą, ażeby bronić wspólnego dobra ... Czyżby w drugim okresie w czasie pokoju to samo zjednoczenie umysłów i woli było niemożliwe? Byłby to brak istotny, gdyż w razie niemożności zespolenia narodu w imię wspólnych wszystkim interesów, jego przyszłość nie byłaby ani jasna, ani pewna..." Słowa te mógł napisać tylko człowiek, który znał swój naród, jego wady i naczelną wartość, jego siłę. O wiek wcześniej pisał generał Sułkowski: "... Aby Polacy mogli się skutecznie opierać, muszą się koniecznie wrzód nauczyć być wolnymi ..."

Oczekujemy powrotu prochów Generała Sikorskiego do ojczyzniego kraju. W kryptach wawelskich spocznie Generał obok Komendanta, połączani czynem i miłością wolności. Po prostu - dwaj żołnierze, którzy nosili godnie polskie mundury.

Hanna Krzewska

= 6 0 = 0 = 0 = 0 1 =

Wszechnica Związkowa MKZ "Solidarność" w Legnicy składa serdeczne podziękowanie za umożliwienie zorganizowania wystawy książki z okazji uroczystości 3-Majowych, wszystkim, którzy udostępnili nam swe księgozbiory.

Szczególnie wdzięczni jesteśmy osobom prywatnym, które na nasz apel odpowiedziały z tak wielkim zrozumieniem sprawy. Dzięki temu w ciągu kilku doskonałych dni, otrzymaliśmy eksponaty wystawowe dużej rangi, osobiście przyniesione nam przez ofiarodawców.

Skromna ilość wydanych w okresie powojennym książek o tematyce 3Maja, powiększyła się o wydawnictwa z drugiej połowy XIX i pierwszej wieku XX. Dzięki temu w ogóle mogła zaistnieć ta wystawa.

Dziękujemy dyrekcji i pracownikom Woj. Biblioteki Publicznej w Legnicy za inicjatywę wykonania kserokopii oryginału Konstytucji i całą pracę włożoną w organizację i realizację wystawy.

Sądzimy, że przy następnych tematach rocznicowych, będziemy mogli liczyć znów na zrozumienie i współpracę społeczeństwa i instytucji kulturalnych naszego miasta.

- o - o -

Przy okazji zwracamy się z prośbą o przekazywanie do tworzącej się biblioteki związkowej i czytelnicy książek i wydawnictw. - Gromadźmy książki niebeletrystyczne, mogące służyć pogłębianiu wiedzy w różnych dziedzinach.

Czytelnia i biblioteka mieszczą się w MKZ "Solidarność" ul. Jordana 12 pokój 12/13 II piętro. Czynne są od godz. 15,00 do 20,00.

- o - o -

Wszechnica Związkowa przygotowuje się do rocznicy Października 56, i w związku z tym pragnie skontaktować się z pracownikami naszego regionu, którzy pracowali tu w przemyśle w roku 1956 i brali udział

w organizowaniu Rad Robotniczych. Sądząc, że pamiętają przeobrażenia życia zawodowego i społecznego, jakie dokonały się w okresie październikowego przełomu, chcemy prosić o pomoc w przygotowaniu opracowań tego tematu. Wasze doświadczenia i rady będą dla nas cenne. Prosimy o zgłaszanie się we Wszechnicy lub Redakcji MKZ, pokój 12/13 i 17 na II piętrze.

- o - o - o -

Wszechnica "Solidarności"
w Legnicy organizuje

GRUPA
DZIAŁAŃ
TEATRALNYCH

pod kier. mgra Jerzego Drożdża

Adresujemy naszą inicjatywę do wrażliwych i utalentowanych wszystkich ludzi.

- W ZBIOROWEJ KREACJI
- W TEATRZE "KAŻDEJ SCENY"
- W TEATRZE ULICZNYM
- W TEATRZE OTWARTYM

zamierzamy mówić pełnym głosem o współczesnych sprawach Polaków.

Informacje i zapisy:

Wszechnica "Solidarności" MKZ Legnica, ul. Jordana 12, II piętro, sala 12/13, w godz. 16,00 - 18,00 w dni powszednie do 31 maja 1981 r. Pierwsze spotkanie organizacyjne odbędzie się 3 czerwca 1981 r. w lokalu j.w.

o - o - o - o - o - o - o - o

Fundusz Pomocy Dzieciom otworzył konto bankowe i oczekuje wpłat na najbardziej godziwy cel, jakim jest pomoc dla naszych dzieci z rodzin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji materialnej.

Nie zdajemy sobie sprawy, że nie wszyscy odczuwają nadmiar pieniędzy, za które nie można nic kupić. Są i tacy, którym tych pieniędzy brak na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Pomóżmy naszym dzieciom, aby przetrwały ciężkie czasy w zdrowiu i z usmiechem.

Konto wpłat: Fundusz Pomocy Dzieciom III OM NBP Warszawa nr 1036-9696-132.

- o//o//oo/oo//o//o -

JESZCZE O MAJOWYCH ROCZNICACH

W tym numerze naszej gazety znalazł się artykuł o historycznych rocznicach maja. Są jeszcze dwie majowe daty z których historia niewątpliwie uczyni rocznice: 16 maja - urodziny Ojca św. Jana Pawła II i 13 maja.

W bogatym w wydarzenia i napięcia polityczne roku 1981 rocznica urodzin Ojca św. spłotła się z tragiczną datą, która rocznicą dopiero się stanie. To właśnie wtedy - zaledwie kilka dni temu - 13 maja w godzinach popołudniowych padły strzały skierowane do Ojca św. Jana Pawła II. Nie potrafiliśmy wyrazić co czuliśmy wtedy wszyscy, nie ma chyba zresztą takiej potrzeby. Wiele na ten temat powiedziano i napisano. Gniew i oburzenie wstrząsnęły opinią światową, a uczucia te najsilniej wystąpiły u nas - Polaków. We wszystkich kościołach polskich odprawiane były msze św. w intencji powrotu do zdrowia Ojca św. i ciężko chorego Ks. Prymasa - Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

14 maja br. na placu przed Kościołem św. Jacka w Legnicy odbyła się w tej intencji - zamówiona przez "Solidarność" - polowa msza św. celebrowana przez ks. dziekana Kisińskiego w asyście legnickich kapłanów.

Teraz, gdy sytuacja nie wygląda już tragicznie, gdy optymistyczne komunikaty podtrzymują nas na duchu, pragnę przytoczyć /za tygodnikiem

WTK - Katolik, nr 21 z 25.05.81 r./ wypowiedź pisarza, Lesława Bartelskiego, dotyczącą tego tragicznego wydarzenia:

"Papież Jan Paweł II jest z pokolenia Kolumbów. Nic Mu nie zostało oszczędzone w latach wojny - głód, poniewierka, ciężka praca, cały tragizm doli Polaka poddanego barbarzyństwu hitleryzmu. Walczył w podziemiu i w podziemiu studiował. Ale cios dotknął go w okresie pokoju, którego jest Apostołem. I to właśnie uważam za najboleśniej-sze. Jak każdy z nas, łączę się z Jego troską o zachowanie najcen-niejszych wartości ludzkich."

Niech tych kilka zdań zachęci nas do własnych refleksji. By je pogłębić pragnę jeszcze /za tym samym tygodnikiem/ zacytować słowa Ks.Prof.dr hab. Mieczysława A.Krapca, rektora Katolickiego Uniwer-sytetu Lubelskiego:

"... po chwili refleksji, po Mszy świętej, którą mieliśmy na Uni-wersytecie i po modlitwach, które wszyscy razem i każdy z nas odpra-wialiśmy, wydaje się, że to zło trzeba przekuć w dobro. Ten wstrząs my sami przeżywamy i cała wysłana ludzkość, czego są oznaki i sygna-ły w postaci wieku depeš i licznych zgromadzeń.

To jest ogromna ofiara Papieża dla człowieka. Ona może wstrząsnąć sumieniami i przyczynić się do tego, że ludzie będą do siebie pod-chodzili w większej miłości i zaufaniu. Nienawiść niczego nie zaka-twia."

Janina Stasiak

alter ego

J.P.II

jestem małym człowiekiem który nie potrafi obronić prawa do miłości
ginie co ukocham

ja i ja

dobro i zło

wybieram dobro i właśnie widzę że wybieram zło

omijam zło a to dobro omijam właśnie

ja i ja

który jestem kiedy stale nie ten

przeciwny

to on

oskarżam

nie ja

a to właśnie ja

nienawidzę siebie drugiego który jest pierwszym

nienawidzę siebie pierwszego który jest drugim

trzynastego

środa

maj 81 siedemnasta siedemnaście

serce Polski zatrzymało się na pl. św. Piotra w Rzymie

stanęły serca Polaków

świat rzygnął nikczemną jednostką ludzką

i oburzył się świat

trzy róże symbol rozpaczy i nadziei legły krwistą plamą na Piotro-
wym placu

Sanctissimus Papa odmawia Pater noster

sed libera nos a malo po polsku

oremus powtarza świat

jestem małym człowiekiem który pozwolił odebrać sobie wiarę miłości

Sanctissime Papa

to nie ja

to on cię ukochał

mój alter ego

Aram Silpas

6 = = = = =

Redaguje Zespół.

Adres Redakcji: 59-220 Legnica, ul. Jordana 12, tel. 202-17

Telex: 0787320

= = = = =